

Autorka „Harry’ego Pottera” znów naraziła się LGBT+

3 kwietnia 2024

J.K. Rowling, autorka serii o nastoletnim czarodzieju, w ostrych słowach komentuje nowe prawo wprowadzone w Szkocji. Pisarka znów podpadła środowisku LGBT+.



Od poniedziałku w Szkocji działa prawo dot. mowy nienawiści. Autorka Harry’ego Pottera, która znana jest ze swoich bardzo jasnych poglądów na temat środowiska transgender, twierdzi, że nowe prawo oznacza śmierć wolności słowa.

Pisarka uważa, że chroniąc osoby transseksualne i nie pozwalając na dokładny opis płci biologicznej, Szkocja działa przeciwko kobietom.

Wczorajszy dzień autorka spędziła na udostępnianiu w sieci przypadków, gdy groźni przestępcy „zmieniali płeć” po skazaniu, by trafić do damskich więzień.

„Nie da się dokładnie opisać rzeczywistości przemocy i przemocy na tle seksualnym wobec kobiet i dziewcząt, ani zająć się obecnymi atakami na prawa kobiet i dziewcząt, dopóki nie będziemy mogli nazywać mężczyzn mężczyznami” – pisze Rowling na X.

Pisarka na co dzień mieszka w stolicy Szkocji – Edynburgu. „Obecnie przebywam poza krajem, ale jeśli to, co tu napisałem, kwalifikuje się jako przestępstwo w rozumieniu nowej ustawy, nie mogę się doczekać, aż mnie aresztują, kiedy wrócę do miejsca narodzin szkockiego oświecenia” – stwierdziła.

Lewica od lat próbuje medialnie zniszczyć autorkę serii o Harrym Potterze, jednak Rowling pomimo wszystkich przeciwności

utrzymuje się w ścisłej topce najlepiej sprzedających się autorów na świecie i w historii, a ogromny majątek zapewnił jej niezależność finansową, dzięki której dziś może ona pisać, co zechce. W przygotowaniu jest obecnie serial ze świata Harry'ego Pottera – to pokazuje, jak daremne są próby zrobienia z Rowling osoby nona grata.

Autorstwo: SG

Źródło: NCzas.info